

To tłumaczenie orędzia Mary Baker Eddy „Choose Ye” [„Wybierajcie”] jest darem od Zarządu Kościoła Matki. Mary Baker Eddy jest Odkrywczynią i Założycielką Chrześcijańskiej Nauki, autorką książki Nauka i zdrowie z Kluczem do Pisma świętego i Pastorem Emeritus Kościoła Matki, Pierwszego Kościoła Chrystusa, Naukowca, w Bostonie, Massachusetts, USA.

The First Church of Christ, Scientist, and Miscellany, str. 3-6

W 2014 roku, rozsiana po całym świecie, globalna, kościelna rodzina Chrześcijańskich Naukowców została zaproszona do studiowania i rozważania orędzia „Wybierajcie” wraz ze stwierdzeniem: „Jezus założył swój kościół i utrzymał swoją misję na duchowej podstawie Chrystusowego uzdrawiania” (Nauka i zdrowie z Kluczem do Pisma świętego, str. 136). Niniejsze tłumaczenie stanowi pierwszą i jedyną jak do tej pory próbę przekładu na język polski artykułu „Wybierajcie” zamieszczonego w książce The First Church of Christ, Scientist, and Miscellany, (str. 3–6) autorstwa Mary Baker Eddy. Chociaż tłumaczenie to nie zostało poddane pełnej procedurze stosowanej przy tłumaczeniu dzieł Mary Baker Eddy na inne języki, zostaje ono udostępnione już na obecnym etapie w tym celu, aby wesprzeć duchowy wzrost studiujących Chrześcijańską Naukę w tym języku, jak również aby przedstawić tę Naukę szerszemu ogółowi posługującemu się tym językiem.

“Choose Ye”

MESSAGE FROM MARY BAKER EDDY ON THE OCCASION OF THE DEDICATION OF THE EXTENSION OF THE MOTHER CHURCH OF CHRIST, SCIENTIST, JUNE 10, 1906

MY BELOVED BRETHREN: — The divine might of Truth demands well-doing in order to demonstrate truth, and this not alone in accord with human desire but with spiritual power. St. John writes: “Blessed are they that do His commandments, that they may have right to the tree of life, and may enter in through the gates into the city.” The sear leaves of faith without works, scattered abroad in Zion’s waste places, appeal to reformers, “Show me thy faith by thy works.”

Christian Science is not a dweller apart in royal solitude; it is not a law of matter, nor a transcendentalism that heals only the sick. This Science is a law of divine Mind, a persuasive animus, an unerring impetus, an ever-present help. Its presence is felt, for it acts and acts wisely, always unfolding the highway of hope, faith, understanding. It is the higher criticism, the higher hope; and its effect on man is mainly this — that the good which has come into his life, examination compels him to think genuine, whoever did it. A Christian Scientist verifies his calling. *Choose ye!*

„Wybierajcie”

ORĘDZIE MARY BAKER EDDY NA OKOLICZNOŚĆ UROCZYSTEGO OTWARCIA DRUGIEGO, WIĘKSZEGO BUDYNKU KOŚCIOŁA MATKI, PIERWSZEGO KOŚCIOŁA CHRYSZTUSA, NAUKOWCA, KTÓRE OD- BYŁO SIĘ 10 CZERWCA 1906 R.

MOI UMIŁOWANI BRACIA: Boska moc Prawdy żąda czynienia dobra, żeby demonstrować prawdę, i to żądanie jest zgodne nie tylko z ludzkim pragnieniem, ale jest zgodne z duchową mocą. Św. Jan pisze: „Błogosławieni, którzy spełniają jego przykazania, aby mieli prawo do drzewa żywota i mogli wejść przez bramy do miasta”.¹ Uschnięte liście wiary bez uczynków, rozrzucone na wszystkie strony po pustkowiach Syjonu, przemawiają do reformatorów: „Pokaż mi swoją wiarę przez swoje uczynki”.

Chrześcijańska Nauka nie jest odludkiem przebywającym w jakiejś królewskiej samotni, nie jest prawem materii, ani nie jest transcendentalizmem, który tylko leczy chorych. Ta Nauka jest prawem boskiego Umysłu, ożywiającym i przekonującym duchem, nieomylnym impulsem, zawsze obecną pomocą. Jej obecność jest odczuwalna, ponieważ ona działa i to działa mądrze, zawsze ujawniając najprostszą drogę nadziei, wiary i zrozumienia. Jest ona wyższym krytycyzmem, wyższą nadzieją; a jej wpływ na człowieka jest głównie taki – że dobro, które pojawiło się w jego życiu, po zbadaniu go, musi być uznane przez niego za dobro autentyczne, bez względu na to, kto lub co za nim stoi. Chrześcijański Naukowiec potwierdza swoje powołanie. *„Wybierajcie!”*

¹ Według angielskiego tłumaczenia Biblii (King James Version)

When, by losing his faith in matter and sin, one finds the spirit of Truth, then he practises the Golden Rule spontaneously; and obedience to this rule spiritualizes man, for the world's *nolens volens* cannot enthrall it. Lust, dishonesty, sin, disable the student; they preclude the practice or efficient teaching of Christian Science, the truth of man's being. The Scripture reads: "He that taketh not his cross, and followeth after me, is not worthy of me." On this basis, how many are following the Way-shower? We follow Truth only as we follow truly, meekly, patiently, spiritually, blessing saint and sinner with the leaven of divine Love which woman has put into Christendom and medicine.

A genuine Christian Scientist loves Protestant and Catholic, D.D. and M.D., — loves all who love God, good; and he loves his enemies. It will be found that, instead of opposing, such an individual subserves the interests of both medical faculty and Christianity, and they thrive together, learning that Mind-power is good will towards men. Thus unfolding the true metal in character, the iron in human nature rusts away; honesty and justice characterize the seeker and finder of Christian Science.

The pride of place or power is the prince of this world that hath nothing in Christ. Our great Master said: "Except ye . . . become as little children, ye shall not enter into the kingdom of heaven," — the reign of righteousness, the glory of good, healing the sick and saving the sinner. The height of my hope must remain. Glory be to Thee, Thou God most high and nigh.

Whatever is not divinely natural and demonstrably true, in ethics, philosophy, or religion, is not of God but originates in the minds of mortals. It is the Adam-dream according to the Scriptural allegory, in which man is supposed to start from dust and

Kiedy, tracąc swoją wiarę w materię i grzech, człowiek znajduje ducha Prawdy, wtedy praktykuje on Złotą Regułę spontanicznie; i posłuszeństwo tej regule uduchowia człowieka, gdyż *nolens volens*² tego świata nie mogą go zniewolić. Żądza, nieuczciwość, grzech okaleczają studiującego; uniemożliwiają praktykowanie i skuteczne nauczanie Chrześcijańskiej Nauki, prawdy bytu człowieka. W Piśmie świętym czytamy: „... kto nie bierze krzyża swego, a idzie za mną, nie jest mnie godzien”. Na tej podstawie, ilu jest naśladowców Wskaziciela drogi? Podążamy za Prawdą tylko wtedy, gdy podążamy prawdziwie, pokornie, cierpliwie, duchowo, błogosławiąc świętego i grzesznika zakwasem boskiej Miłości, który kobieta tchnęła w chrześcijaństwo i medycynę.

Prawdziwy Chrześcijański Naukowiec miłuje protestanta i katolika, doktora teologii i doktora medycyny – miłuje wszystkich tych, którzy miłują Boga, dobro; i miłuje swoich wrogów. Okaże się, że zamiast być przeciwnikiem, taka jednostka wspomaga interesy zarówno fakultetu medycznego, jak i chrześcijaństwa; i tak jedno, jak i drugie rozkwita, poznając, że moc Umysłu jest tym, co najlepiej służy ludziom. Tak ujawnia się prawdziwy metal ludzkiego charakteru, a żelazo w ludzkiej naturze ulega przerdzewieniu; uczciwość i sprawiedliwość charakteryzuje tego, który szuka Chrześcijańskiej Nauki i tego, który ją znajduje.

Pycha miejsca czy mocy jest księciem tego świata, nie ma ona udziału w Chrystusie. Nasz wielki Mistrz powiedział: „... jeśli się... nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do Królestwa Niebios” – nie doświadczycie panowania sprawiedliwości, chwały dobra, które uzdrowia chorego i zbawia grzesznika. Moja nadzieja musi pozostać na szczycie. Chwała Tobie, O Boże najwyższy i bliski!

Wszystko, co nie jest bosko naturalne i udowodnione jako prawdziwe w etyce, filozofii czy religii, nie jest z Boga, ale ma swe źródło w umysłach śmiertelników. Według biblijnej alegorii jest to ów Adam-sen, w którym człowiek rzekomo zaczyna się od prochu, a kobieta powstaje z żebra

² z łaciny: „chcąc nie chcąc”, „z konieczności” [W oryginale zwrot użyty w formie rzeczownikowej – przyp. tłum.]

woman to be the outcome of man's rib, — marriage synonymous with legalized lust, and the offspring of sense the murderers of their brothers!

Wholly apart from this mortal dream, this illusion and delusion of sense, Christian Science comes to reveal man as God's image, His idea, coexistent with Him — God giving all and man having all that God gives. Whence, then, came the creation of matter, sin, and death, mortal pride and power, prestige or privilege? The First Commandment of the Hebrew Decalogue, "Thou shalt have no other gods before me," and the Golden Rule are the all-in-all of Christian Science. They are the spiritual idealism and realism which, when realized, constitute a Christian Scientist, heal the sick, reform the sinner, and rob the grave of its victory. The spiritual understanding which demonstrates Christian Science, enables the devout Scientist to worship, not an unknown God, but Him whom, understanding even in part, he continues to love more and to serve better.

Beloved, I am not with you *in propria persona* at this memorable dedication and communion season, but I am with you "in spirit and in truth," lovingly thanking your generosity and fidelity, and saying virtually what the prophet said: Continue to choose whom ye will serve.

Forgetting the Golden Rule and indulging sin, men cannot serve God; they cannot demonstrate the omnipotence of divine Mind that heals the sick and the sinner. Human will may mesmerize and mislead man; divine wisdom, never. Indulging deceit is like the defendant arguing for the plaintiff in favor of a decision which the defendant knows will be turned against himself.

mężczyzny – i tak małżeństwo staje się synonimem zalegalizowanej żądzy, a potomstwo zmysłu staje się mordercami swoich braci!

Całkowicie w oddzieleniu od tego śmiertelnego snu, tego złudzenia i urojenia zmysłu, Chrześcijańska Nauka przychodzi, aby objawić człowieka jako obraz Boga, jako Jego ideę współistniejącą z Nim – i tak Bóg jest tym, który daje wszystko, a człowiek jest tym, który ma wszystko, co Bóg daje. Skąd zatem wzięło się to stworzenie materii, grzechu i śmierci, śmiertelnej pychy i mocy, prestiżu i przywileju? Pierwsze Przykazanie Hebrajskiego Dekalogu, „Nie będziesz miał innych bogów obok mnie”, oraz Złota Reguła są wszystkim-we-wszystkim Chrześcijańskiej Nauki. Są one duchowym idealizmem i realizmem, a gdy są rozumiane, stanowią one Chrześcijańskiego Naukowca, uzdrawiają chorego, reformują grzesznika, i pozbawiają grób zwycięstwa. Duchowe zrozumienie, które demonstruje Chrześcijańską Naukę, umożliwia gorliwemu Chrześcijańskiemu Naukowcowi oddawanie czci nie jakiemuś nieznanemu Bogu, ale Bogu, którego, rozumiejąc nawet tylko w pewnym stopniu, zaczyna on coraz bardziej kochać i pragnie Mu coraz lepiej służyć.

Umiłowani, nie jestem z wami *propria persona*³ na tym pamiętnym otwarciu i nie uczestniczę razem z wami w komunii, ale jestem z wami „w duchu i w prawdzie”, serdecznie dziękując wam za hojność i wierność, i mówiąc faktycznie to, co powiedział prorok: Ciągłe wybierajcie, komu chcecie służyć.

Zapominając o Złotej Regule i oddając się grzechowi, ludzie nie mogą służyć Bogu; nie mogą demonstrować wszechmocy boskiego Umysłu, który uzdrawia chorego i grzesznika. Ludzka wola może hipnotyzować człowieka i wprowadzać go w błąd; boska wola nigdy tego nie czyni. Oddawanie się oszustwu jest podobne do oskarżonego, który składa zeznanie korzystne dla powoda, a niekorzystne dla niego samego.

³ z łaciny: „we własnej osobie”, „osobiście”

We cannot serve two masters. Do we love God supremely? Are we honest, just, faithful? Are we true to ourselves? "God is not mocked: for whatsoever a man soweth, that shall he also reap." To abide in our unselfed better self is to be done forever with the sins of the flesh, the wrongs of human life, the tempter and temptation, the smile and deceit of damnation. When we have overcome sin in all its forms, men may revile us and despitefully use us, and we shall rejoice, "for great is [our] reward in heaven."

You have dexterously and wisely provided for The Mother Church of Christ, Scientist, a magnificent temple wherein to enter and pray. Greatly impressed and encouraged thereby, deeply do I thank you for this proof of your progress, unity, and love. The modest edifice of The Mother Church of Christ, Scientist, began with the cross; its excelsior extension is the crown. The room of your Leader remains in the beginning of this edifice, evidencing the praise of babes and the word which proceedeth out of the mouth of God. Its crowning ultimate rises to a mental monument, a superstructure high above the work of men's hands, even the outcome of their hearts, giving to the material a spiritual significance — the speed, beauty, and achievements of goodness. Methinks this church is the one edifice on earth which most prefigures self-abnegation, hope, faith; love catching a glimpse of glory.

Nie możemy służyć dwóm panom. Czy miłujemy Boga z całego serca? Czy jesteśmy uczciwi, sprawiedliwi, wierni? Czy jesteśmy wierni samym sobie? „... Bóg się nie da z siebie naśmiewać; albowiem co człowiek sieje, to i żąć będzie”. Trwanie w naszej lepszej i pozbawionej egoizmu jaźni oznacza całkowite zerwanie z grzechami ciała, błędami ludzkiego życia, z kusicielem i pokusą, z uśmiechem i oszustwem potępienia. Kiedy pokonujemy grzech we wszystkich jego postaciach, ludzie mogą nas prześladować i źle mówić o nas, a my będziemy się radować, „albowiem zapłata [nasza] obfita jest w niebie”.

Sprawnie i mądrze użyczyliście środków na budowę Kościoła Matki, Pierwszego Kościoła Chrystusa, Naukowca, wspaniałej świątyni, do której można wejść i modlić się. Będąc po wielkim wrażeniu i czerpiąc z tego otuchę, z głębi serca dziękuję wam za ten dowód waszego postępu, waszej jedności i miłości. Skromny budynek Kościoła Matki, Pierwszego Kościoła Chrystusa, Naukowca, zaczął się od krzyża; jego drugi budynek jest okazałym gmachem, jest koroną. Pokój waszej Przewodniczki jest usytuowany na początku tej budowli, będąc świadectwem chwały pochodzącej od niemowląt i słowa, które wychodzi z ust Boga. Jej krańcowy, koronujący punkt wznosi się ku mentalnemu monumentowi, ku nadbudowie, która sytuując się wysoko ponad dziełem ludzkich rąk, jest owocem serc, dając temu, co materialne znaczenie duchowe – szybkość dobra, jego piękno i jego osiągnięcia. Moim zdaniem, kościół ten jest tą jedną budowlą na ziemi, która w najwyższym stopniu zapowiada samozaparcie, nadzieję, wiarę; miłość, która dostrzegła przebłysk chwały.